

Posłuchaj

()

Opatrzność Boska na wszelki sposób ukazuje nam, że kolejne konklawe będzie nieważne.

Zakładając nawet, iż:

- Franciszek **był** prawowicie wybranym papieżem,
- który podczas swojego pontyfikatu **nie popadł** w herezję,
- przez co wszystkie jego nominacje kardynalskie były **ważne**,

to podwyższenie liczby kardynałów elektorów do 135 stanowi pogwałcenie obowiązującego prawa kościelnego.

Prawo dotyczącego wyboru papieża zawarte jest w:

- Konstytucji Apostolskiej *Universi Dominici Gregis* (1996) wraz z późniejszymi poprawkami zamieszczonymi w
- *De aliquibus mutationibus* 11 czerwca 2007,
- *Normas nonnulas* z 22 lutego 2013.

Podwyższenie liczby elektorów stanowi pogwałcenie paragrafu 33 *Universi*, który brzmi:

> 33. Prawo wyboru Biskupa Rzymskiego przysługuje jedynie Kardynałom Świętego Kościoła Rzymskiego, z wyjątkiem tych, którzy przed dniem śmierci Papieża lub dniem, w którym nastąpił wakat Stolicy Apostolskiej, ukończyli już osiemdziesiąty rok życia. Maksymalna **liczba Kardynałów wyborców nie powinna przekroczyć stu dwudziestu**. Jest absolutnie wykluczone prawo wyboru czynnego z tytułu posiadania jakiejkolwiek innej godności kościelnej, podobnie jak wykluczona jest interwencja władzy świeckiej jakiegokolwiek stopnia lub porządku.

Jednak liczba 135 kardynałów przekracza liczbę 120 kardynałów.

W związku z tym Watykan wydał następujące oświadczenie:

> W oświadczeniu przekazanym przez prasę Stolicy Apostolskiej w środę 30 kwietnia kardynałowie zwrócili uwagę na tę kwestię, stwierdzając: „W odniesieniu do kardynałów elektorów Kongregacja ujawniła, że Jego Świątobliwość Franciszek, tworząc większą liczbę kardynałów niż 120 przewidzianych w nr 33 Konstytucji Apostolskiej *Universi Dominici Gregis* św. Jana Pawła II z dnia 22 lutego 1996 r., **w ramach wykonywania swojej najwyższej władzy**, **uchylił** ten przepis prawny, zgodnie z którym kardynałowie przekraczający ustalony limit nabywali, zgodnie z nr 36 tej samej Konstytucji Apostolskiej, prawo do wyboru papieża rzymskiego od momentu ich mianowania i ogłoszenia”.

Autor się z orzeczeniem kardynałów nie zgadza. Gdyby Franciszek był papieżem i zechciał uchylić ten przepis prawny musiałby wydać w tym celu własny dokument z mocą prawną, na przykład *motu proprio*, jak zrobił to Benedykt XVI w *De aliquibus* i *Normas nonnulas*.

Dokumenty prawne nie są niezmienne i każdy papież może prawie dowolnie zmieniać dokumenty swojego poprzednika, o ile nie łamie tym samym prawa naturalnego i pozytywnego prawa Ewangelii.

Mógłby w ten sposób znieść lub zmienić treść punktu 33, do czego jako papież i najwyższy prawodawca Kościoła miałby władzę. Ale Bergoglio nawet tego nie uczynił.

Zatem w świetle prawa kościelnego obowiązuje nadal konstytucja *Universi Dominici Gregis* wraz z późniejszymi zmianami oraz maksymalna ilość elektorów wynosząca 120 kardynałów.

Czy 135 elektorów unieważnia konklawe?

Dobre pytanie i moglibyśmy go uniknąć, twierdząc, że skoro Franciszek nie był papieżem, to nie ma ono większego znaczenia. Mimo to postaramy się o odpowiedź.

Prosta odpowiedź brzmi: tak, konklawe będzie nieważne.

Jeśli bowiem podczas samego głosowania liczy się każdy głos, to wydaje się, że zwiększanie ilości elektorów w nieskończoność stanowi naruszenie zasad konklawe.

Jeśli teraz kardynałowie twierdzą, że zwiększenie ilość elektorów i to bez formalnego aktu prawnego, a jedynie „w ramach

wykonywania najwyższej władzy” nie stanowi pogwałcenia *Universi*, to kolejny antypapież może zwiększyć ją do 500 kardynałów i też będzie dobrze.

Rozwiązanie pośrednie polegające na dopuszczeniu wszystkich 135 kardynałów do konklawe z uwzględnieniem głosów tylko 120 kardynałów mija się z celem.

Jakie bowiem kryterium wybrać dla odrzucenia tych, którzy liczbę 120 przekraczają? Datę nominacji? Wybór losowy? Przecież nieuznanie każdego kardynała stanowi ingerencję w wynik wyboru.

> A czyż nie każdy gest papieża stanowi prawo?

Jest to bardzo dobre pytanie i odpowiedź na nie brzmi: nie. Jeśli kichnie, nie stanowi to prawa kichania. Gdy pogłaszcze dziecko po głowie – prawa głaskania.

Istnieje co prawda prawo zwyczajowe z pewnością też papieży, które jednak musi istnieć przynajmniej 30 lat (kan. 26), by stało się prawem (Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 23-28).

Ale jednorazowe podwyższenie liczby kardynałów elektorów nie stanowi jeszcze żadnego zwyczaju, tym bardziej, że dotyczy

sprawy tak gardłowej jak wybór kolejnego papieża, strzeżonego rygorystycznymi przepisami prawnymi.

Trzeba wyjść z założenia, że skoro najwyższy prawodawca nie chciał formalnie prawa zmienić, to nie zostało ono zmienione i nadal obowiązuje nr. 33 *Universi Dominici Gregis*.

Zatem zakładając nawet papiestwo Franciszka jego nie da się uznać za kanonicznie ważnie wybranego papieża. Ponieważ następca Bergoglio wybrany zostanie z pogwałceniem *Universi Dominici Gregis*, dlatego jego wybór będzie nieważny.

Autor da się chętnie pouczyć przez jakiegoś kanonistę, ale oni wszyscy nabrali teraz wody w usta, by nie podpaść. I gdzie to prawo kanoniczne, gdy go potrzeba?

[ays_poll id=148]

[ays_poll id=149]

[ays_poll id=150]

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K>

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related